

Sygn. akt I A Ca 141/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	I. Z.

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1) i G. M. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 414/13

I. **oddala obie apelacje;**

II. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Powodowie M. M. (1) i G. M. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz każdego z nich kwoty po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnych z bratem K. M. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w przypadku powoda ad 1 - od dnia 25-07-2012 r. do dnia zapłaty, a powoda ad 2 – od dnia 10-08-2012 r. do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 3.617 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25-07-2012 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda G. M. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10-08-2012 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zapadł po poczynieniu przez Sąd okręgowy następujących ustaleń faktycznych:

W dniu (...) w B. krewna powodów - B. M. wracała do domu kierowanym przez nią samochodem osobowym marki M.. W tym czasie na terenie posesji tego domu przy stole siedzieli jej dwaj synowie, teściowa H. M. i bratanek K. M..

Wjeżdżając na ogrodzony teren posesji swojego domu B. M. wjechała w stojący naprzeciwko wejścia do budynku mieszkalnego pojemnik z farbą. Z tego względu zamierzała cofnąć samochód, jednak na skutek niezachowania należytej ostrożności gwałtownie ruszyła do przodu, w wyniku czego przygniotła przodem prowadzonego pojazdu siedzącego na krześle K. M. do betonowego muru. Na skutek doznanych obrażeń ciała K. M. zmarł na miejscu zdarzenia.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27-10-2008 r. Sąd Rejonowy w Piszcu uznał B. M. winną nieumyślnego spowodowania śmierci K. M. (art. 155 k.k.) i za to skazał ją na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonaniem tej kary na okres próby 3 lat (sygn. akt II K 162/08).

Sprawcę wypadku – B. M. łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu mechanicznego.

Powodowie G. M. (1) (ur. (...)) i M. M. (1) (ur. (...)) byli starszymi braćmi zmarłego K. M. (ur. (...)). W chwili spornego zdarzenia powód M. M. (1) miał 22 lata, zaś G. M. (1) – 20 lat.

Sąd Okręgowy uznał, że okres występujący bezpośrednio po wypadku był bardzo trudny dla całej rodziny powodów, w szczególności dla ich matki T. M., która do dnia dzisiejszego nie pogodziła się ze śmiercią najmłodszego syna. Obawa o stan zdrowia matki, w tym zdrowia psychicznego, skutkowała tym, że powodowie nadal mieszkają w rodzinnym domu, starając się spędzać z nią jak najwięcej czasu.

Zdaniem Sądu powodowie bardzo przeżyli śmierć swojego najmłodszego brata, z którym mieli dobre relacje i z którym byli bardzo związani. Zajmowali się nim w czasie, gdy ich matka, która w tym czasie pracowała w na stanowisku pielęgniarki, przebywała w pracy. W chwili wypadku ojciec powodów i ich zmarłego brata przebywał za granicą, gdzie od dłuższego czasu pracował. Powodowie nadal wspominają najmłodszego brata, przechowują pamiątki po nim oraz odwiedzają jego grób mniej więcej raz w tygodniu.

Sąd I instancji wskazał, że w następstwie tragicznej śmierci brata K. powodowie doznali psychicznej traumy, niemniej nie wystąpiły u nich dłużej trwające zakłócenia czynności psychicznych, w szczególności o typie zaburzeń stresowych pourazowych. U powodów nie stwierdzono typowych cech zaburzeń pourazowych („odrętwienia”), urazu uczuciowego, izolowania się od otoczenia, nie stwierdzono też ograniczenia sprawności społecznej i zawodowej, a żaden z powodów nie korzystał z pomocy psychologa bądź psychiatry. W związku z tym, że u powodów wystąpiły problemy emocjonalne, ale nie spowodowały one trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, nie ma potrzeby podejmowania w przyszłości terapii psychologicznej lub leczenia psychiatrycznego. Podobnie po wypadku nie istniała bezwzględna potrzeba korzystania przez nich z pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej. Nadto w okresie pomiędzy wypadkiem a dniem orzekania w niniejszej sprawie, powodowie podejmowali różnego rodzaju prace, a powód M. M. (1) przebywał około 2 lat na terenie Wielkiej Brytanii w celach zarobkowych. Powód G. M. (1) chciał dołączyć do brata, jednak nie udało się znaleźć dla niego pracy. Aktualnie powodowie pracują i zarabiają: M. M. – 1630 zł miesięcznie, G. M. – 1500 zł miesięcznie.

Pismem datowanym na dzień 18-06-2012 r. powód M. M. (1) zażądał od pozwanego wypłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci brata K. M. (pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 20-06-2012 r.). Następnie powód G. M. (1) złożył pismo o tożsamej treści do pozwanego (pismo z dnia 04-07-2012 r.).

Pismami z dnia 3-07-2012 r. i 7-08-2012 r. pozwany odmówił wypłaty świadczeń uznając, że szkoda powstała przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c., stanowiącego podstawę prawną roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyżej ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Sąd I instancji powołał się na treść przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, który dopuścił możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej zaistniałą przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. (zob. wyrok z dnia 15-03-2012r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała z dnia 13-07-2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, z dnia 22-10-2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Zgodnie z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do dnia 11-02-2012 r. nie stanowi przeszkody do domagania się zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej, a osoba dochodząca zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Odpowiedzialności odszkodowawczej w ramach art. 34 ust. 1 cyt. wyżej ustawy podlega również szkoda niemajątkowa. Wspomniany przepis, powołując się na szkodę nie dokonuje bowiem rozróżnienia w zależności od materialnego lub niematerialnego jej charakteru. Ponieważ nie zawiera w tej kwestii żadnej szczególnej regulacji, zastosowanie znaleźć powinny ogólne reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, określone w przepisach art. 361 k.c. oraz art. 444 - 448 k.c.

Podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (wynikającej z racji umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego i art. 34 ust. 1 cyt. ustawy) w zakresie należnego osobom bliskim zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą wskutek śmierci osoby najbliższej, jaka nastąpiła przed dniem 03-08-2008 r. (data wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.) stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania więzi emocjonalnej stanowi bowiem dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Ponieważ jednak nie każdą więź emocjonalną można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

W tym kontekście natomiast, w ocenie Sądu, przedstawiony w sprawie materiał dowodowy, obejmujący w szczególności niepodważane zeznania świadka T. M. oraz samych powodów, a nadto wspólną opinię biegłych lekarzy psychiatry i psychologa, daje podstawę do stwierdzenia, że śmierć K. M. w wypadku objętym pozwem doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywania więzi ze zmarłym bratem. To zaś wywołało u powodów krzywdę, która powinna zostać zrekomensowana stosownym zadośćuczynieniem.

Z wymienionych dowodów bezspornie wynikało, że po śmierci brata K. w wypadku objętym pozwem, powodowie doznali psychicznej traumy, w konsekwencji zaś to niewątpliwie stresujące wydarzenie stało się przyczyną powstania poczucia cierpienia. W związku z powyższym, jak podkreślili biegli, u powodów wystąpiły problemy emocjonalne wynikające z pustki i szoku powstałego po tragicznej śmierci młodszego brata.

Sąd Okręgowy zasądzając zadośćuczynienie na rzecz powodów miał na uwadze okoliczności świadczących o istnieniu silnej więzi między zmarłym a powodami, którzy zajmowali się nim na co dzień w czasie, kiedy ich matka przebywała w pracy w charakterze pielęgniarki, a ojciec przebywał za granicą. Z niekwestionowanej treści zeznań powodów i świadka wynika, że z uwagi na oczywistą zmianowość pracy pielęgniarki istniała konieczność sprawowania opieki nad najmłodszym z rodzeństwa, w tym podawania posiłków i organizowania czasu wolnego. Dostrzec przy tym trzeba, że powodów i zmarłego K. dzieliła znaczna różnica wieku (ponad 10 lat), przez co starsi bracia sprawowali nad nim szczególnie troskliwą opiekę, traktując jako „oczko w głowie”.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadne podnoszone przez pozwanego zarzuty dotyczące przyczynienia się powodów do powstania szkody w większych rozmiarach (poprzez niepodjęcie leczenia psychologicznego) nie mogły mieć istotnego wpływu na ostateczny wynik sprawy. Biegli wydający opinię w przedmiotowej sprawie zaznaczyli bowiem, że każda osoba inaczej radzi sobie z procesem uwalniania się od cierpienia związanego z utratą bliskiej osoby, przy czym pomoc psychologa (psychiatry) potrzebna jest dopiero wtedy, gdy poczucie rozpaczki utrzymuje się ponad rok. Z drugiej strony w sprawie Sąd I instancji miał na uwadze szereg okoliczności, które mogą i winny skutkować odpowiednim miarkowaniem wysokości przyznanego zadośćuczynienia, w szczególności znaczny upływ czasu (na dzień wyrokowania) od zaistnienia tragicznego wypadku (ponad 5 lat), co pozwoliło na załagodzenie jego skutków i w jakiś sposób mogło przyczynić się do częściowego choćby zatarcia przykrych wspomnień i związanych z tym przeżyć. Podobne wnioski płyną z treści wspomnianej opinii biegłych psychologa i psychiatry, którzy wprawdzie podkreślili rozmiar cierpienia i bólu, jakich doświadczyli G. i M. M. (3), zaznaczając jednak, że nie utrzymują się u nich zaburzenia psychiczne mające związek z doznaną traumą, o czym już była wyżej mowa. Obecnie powodowie funkcjonują bez szczególnych zakłóceń i to zarówno w aspekcie zawodowym, jak i osobistym, najistotniejszą zaś negatywną konsekwencją tragicznego zdarzenia z 2008 r. jest ciągła konieczność sprawowania opieki nad matką - jak się może wydawać - wciąż pozostającą w stanie żałoby po zmarłym synu.

Oceniając całokształt oraz współistnienie przyczyn obecnego stanu psychicznego, przy pomocniczym zastosowaniu art. 322 k.p.c. z uwagi na niemożność precyzyjnego oddzielenia wpływu poszczególnych czynników na powstanie krzywdy powodów, ale dostrzegając zasadniczy związek między tą krzywdą a śmiercią młodszego brata w wypadku (będącej - jak wskazano - naruszeniem chronionych dóbr obu powodów), skala tego naruszenia i jego skutków dla funkcjonowania psychicznego powodów, uzasadnia żądanie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. Uwzględniając kompensacyjny cel tego zadośćuczynienia, które ma za zadanie złagodzić i zniwelować poczucie krzywdy, dając materialne środki pozwalające na powrót do w miarę względnego funkcjonowania i dostosowania się do zmienionej rzeczywistości, w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 30.000 zł dla każdego z powodów. Przy pomocniczym uwzględnieniu warunków i stopy życiowej powodów przed i po wypadku taka kwota jest bowiem najbardziej adekwatna do rozmiaru krzywdy i pozwala na jej rekompensatę, pozostając w rozsądnym rozmiarze i nie prowadząc do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów kosztem pozwanej (zwłaszcza gdy zważyć, że zdarzenie powodujące szkodę było odległe w czasie, a najtrudniejszy dla powodów był pierwszy rok po wypadku).

Orzekając o roszczeniu odsetkowym od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia Sąd miał na względzie treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22-05-2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Sąd zważył, że niniejszej sprawie powód M. M. (1) zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi swoje żądania w dniu 20-06-2012 r. (pismo z dnia 18-06-2012 r.), co oznacza, że wspomniany 30 - dniowy termin upłynął z dniem 20-07-2012 r. Z uwagi na treść art. 321 § 1 k.p.c., stanowiącego podstawę związania Sądu granicami powództwa, uwzględnił on omawiane roszczenie odsetkowe od dnia 25-07-2012 r. do dnia zapłaty.

W odniesieniu do zgłoszenia szkody przez powoda G. M. (1), Sąd podkreślił, że to nastąpiło ono pismem z dnia 04-07-2012 r., przy czym zebrana w sprawie dokumentacja, w tym akta szkody, nie udostępniają informacji o tym, kiedy to pismo zostało doręczone pozwanemu. Jednocześnie Sąd nie miał wątpliwości, że żądanie zawarte w przedmiotowym piśmie zostało pozwanemu zgłoszone, skoro ten ustosunkował się do roszczeń G. M. (1) (pismo z dnia 07-08-2012 r.). W tej dacie pozwany podjął już decyzję o odmowie wypłaty zadośćuczynienia, co oznacza wywiązanie się z nałożonego na niego obowiązku dokonania analizy roszczeń strony powodowej w wyznaczonym ustawowo terminie 30 dni.

W tym stanie, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 23 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy, Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz każdego z powodów kwotę po 30.000 zł wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 25-07-2012 r. do dnia zapłaty (powód M. M. (1) – pkt I wyroku) i od dnia 10-08-2012 r. do dnia zapłaty (powód G. M. (1) – pkt II wyroku), oddalając powództwo w pozostałej części (punkt III wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich wzajemnego zniesienia między stronami sporu, zaś o nieuiszczonych w części kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 Kpc, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 3.000zł, a od każdego z powodów kwotę po 2.500 zł (z zasądzonych na ich rzecz roszczenia) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V sentencji wyroku).

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w części, w punkcie III, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez rażące zaniżenie kwoty zasądzonego przez Sąd zadośćuczynienia z tytułu zerwania więzi rodzinnych z bratem K. M..

Wskazując na powyższe, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na ich rzecz kwot po 80.000 złotych oraz rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego i kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w punkcie I, II w całości oraz w punkcie IV i V, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj.:

1. **art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż przepisy te stanowią podstawę prawną zasądzenia roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby bezpośrednio poszkodowanej w wyniku czynu niedozwolonego,**

2. **art. 481 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w zapłacie zadośćuczynienia przysługują od daty płatności wynikającej z wezwania do zapłaty, a nie od daty uprawomocnienia się wyroku zasądzającego zadośćuczynienie.**

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są niezasadne.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutów apelacyjnych pozwanego, kwestionującego podstawę prawną i zasadność przyznania na rzecz powodów zadośćuczynienia.

Wstępnie zaznaczyć należy, że bezspornym w sprawie jest, iż śmierć K. M. – brata powodów miała miejsce w dniu (...), a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008 r.

Zatem w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie powodowie, – w związku ze śmiercią osoby bliskiej - domagali się zadośćuczynienia za krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane i utrwalone w

judykaturze Sądu Najwyższego jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/2010 LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010 OSNC 2011/B poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/2010 LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/2011 LexPolonica nr 3997272).

W orzeczeniach tych bliżej sprecyzowano i rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz przesłanki jego ochrony, przy uwzględnieniu, że treść tego prawa musi być zawsze zindywidualizowana. Wynika z nich również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej podstawie, jaką jest art. 448 k.c. Zgodnie zatem ze stanowiskiem wypracowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmowała także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego.

Oznacza to, że więź rodzinna winna być traktowana jako szczególne dobro osobiste i być poddana ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie zaś art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, niepubl.).

Wskazać też należy, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie, w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Mając na uwadze powyższe niezasadne były zarzuty pozwanego odnoszące się do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23, 24 i 448 k.c. w związku z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wbrew poglądom pozwanego, powodowie wykazali więź rodzinną istniejącą pomiędzy nimi i ich zmarłym bratem K. M. i zgodnie z powyżej cytowanymi przepisami co do zasady są uprawnieni do przyznania zadośćuczynienia.

Nadmienić jednak trzeba, że samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła powodów ze zmarłym, nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji jednak te wszystkie okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powodowie wykazali istnienie przesłanek do wypłaty im stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z bratem oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynień było usprawiedliwione co do zasady i oceny tej nie mogą zmienić wywody zawarte w apelacji pozwanego.

Przechodząc zaś do oceny zarzutów apelacji zmierzających do zakwestionowania wysokości przyznanego każdemu z powodów zadośćuczynienia, wskazać należy, że w piśmiennictwie i praktyce sądowej, przyjmuje się, że na wysokość tego świadczenia wpływają m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Kryteria te zostały prawidłowo uwzględnione i ocenione przez Sąd I instancji przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zwrócił on bowiem uwagę, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego, powodowie utracili bliską osobę, małoletniego brata, z którym byli silnie związani, także z uwagi na znaczną różnicę wieku, czuli się za niego odpowiedzialni i tworzyli wraz z bratem szczęśliwą i zgodną rodzinę. Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych niewątpliwie zasługiwało na wzmożoną ochronę. Zważywszy na fakt, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzone na rzecz powodów kwoty po 30.000 złotych są adekwatne do rozmiarów doznanych przez nich krzywd. Śmierć brata powodów nastąpiła sześć lat temu, a więc przez ten okres mieli oni możliwość względnego pogodzenia się ze śmiercią brata, uporania z trudną sytuacją jaką wywołała ta śmierć w rodzinie. Chociażby więc ze względu na upływ czasu, cierpienia powodów uległy pewnemu złagodzeniu i bez wątpienia, obecnie ich odczucie krzywdy jest znacznie mniejsze niż miało to miejsce bezpośrednio po wypadku. Nadto powodowie są osobami młodymi, mają szanse na prowadzenie własnego życia rodzinnego, pracują zawodowo.

Na krzywdę składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub z rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Natomiast zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim intensywność cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Z jednej strony wysokość zadośćuczynienia ustalana jest przy tym w oparciu o zasadę miarkowania, która wyraża się w uwzględnianiu wszystkich okoliczności i skutków doznanego uszczerbku na zdrowiu, a z drugiej strony niemniej istotne jest także to, że z uwagi na jego kompensacyjny charakter jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz jego rozmiar powinien stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, utrzymaną zarazem w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie powinno być zarazem środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy. Kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna, winna być należyście wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, nie może być źródłem wzbogacenia, winna uwzględniać aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczności w której przebywa pokrzywdzony.

Zaznaczyć należy, że w orzecznictwie sądowym konsekwentnie przyjmuje się, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy,

mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie jako rażąco - wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, poz. 53, Państwo i Prawo (...) str. 170, LexPolonica nr 319824).

Sąd Okręgowy, jak wynika z przytoczonego powyżej wyводу, wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i właściwie ocenił ich wpływ na rozmiary należnego powodom zadośćuczynienia. Stąd też nie było podstaw do uznania, że wysokość zasądzonego zadośćuczynienia jest rażąco niska i że Sąd naruszył w ten sposób swobodę orzekania w tej kwestii. Wbrew wskazaniom apelacji powodów, zasądzenie na ich rzecz kwot po 30.000 złotych uwzględnia także ich dotychczasowy poziom życia. Powodowie osiągają wynagrodzenie zbliżone do najniższego wynagrodzenia brutto - około 1.500 -1.600 złotych miesięcznie, a w niniejszej sprawie otrzymali kwotę stanowiącą około 20-krotność swoich zarobków. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwoty te w pełni rekompensują doznaną przez nich krzywdę i złagodzą cierpienia wywołane utratą brata.

Apelacja powodów nie zasługiwała zatem na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacyjnych pozwanego dotyczących naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 roku (IV CSK 375/2013, LexPolonica nr 8276066) wskazał, że wymagalność roszczenia o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w jego zapłacie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Może nim być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał, że co do zasady, roszczenie odszkodowawcze, także to, które z woli wierzyciela lub na podstawie ustawy ma postać pieniężną, powinno być zaspokojone dobrowolnie. Wymagalność tego roszczenia należy oznaczyć zgodnie z art. 455 k.c. Wierzyciel może zatem zażądać od dłużnika odszkodowania i wyznaczyć mu termin, w którym świadczenie powinno być spełnione. Jeżeli wierzyciel żąda od dłużnika odszkodowania bez określenia terminu, w którym oczekuje zaspokojenia, to świadczenie odszkodowawcze powinno być przez dłużnika spełnione „niezwłocznie.” Naruszenie terminów spełnienia świadczenia pieniężnego, zarówno wyznaczonego przez wierzyciela, jak i ustalonego według cechy „niezwłoczności” od wezwania, usprawiedliwia zażądanie przez wierzyciela od dłużnika odsetek ustawowych za opóźnienie. Podstawą dla tego żądania jest art. 481 § 1 k.c. Odsetki należą się wierzycielowi za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98). Dodać przy tym należy, że wyrok ustalający wysokość zadośćuczynienia nie ma charakteru konstytutywnego.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że wypłacenie powodom stosownych kwot tytułem zadośćuczynienia powinno nastąpić w terminie 30 dni od terminu wezwania do zapłaty. Skoro powodowie zgłosili pozwanemu swoje roszczenia, powinien on być w tym terminie podjąć stosowną decyzję, a zatem po upływie 30 dni od daty otrzymania wezwania należało uznać, że pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia. Argumentacja Sądu Okręgowego w tej kwestii jest prawidłowa.

W świetle powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że nie było uzasadnionych podstaw do dokonywania korekty zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień. Z tych też względów, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.